

Z Dodatkami kosztuje
w prenumeracie: Bez po-
czty: kwartalnie 4 zł.;
miesięcznie 1 zł. 40 cent.
Z pocztą: kwartalnie 5 zł.;
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie,
drukem garmont, 7 cen-
tów od wiersza. — Rekla-
macye są wolne od opłaty
pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. galicyjska komisya krajowa do spraw osobowych mie-
szanych urzędów powiatowych mianowała aktuaryusza powiatowego
Filipa Jendla prowizorycznie adjunktem powiatowym.

Lwów, 23. grudnia 1861.

We wsi *Rudzie*, w obwodzie brzeżańskim, założona została
regularna gr. kat. szkoła parafialna, dla której uposażenia obowią-
zała się gmina tamtejsza płacić rocznie na utrzymanie nauczyciela
105 zł. w. a. w kwartalnych ratach z góry; na umieszczenie szkoły
i pomieszkania nauczyciela wystawić w przeciągu roku własnym
kosztem na gruncie gminnym, zwanym „*Błonie*“, odpowiedni budy-
nek szkolny, sprawić potrzebne porządki szkolne, i równie jak
budynek utrzymywać zawsze w dobrym stanie, i dostarczać na
opłat szkoły 4 niz. austr. sagów drzewa.

Na sprawianie premii i sprzętów szkolnych przeznaczyła
gmina roczną kwotę 3 zł. 30 c. w. a.

C. k. galicyjskie Namiestnictwo uważa za miły obowiązek po-
dać udowodnioną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku
poparciu oświaty między ludem wiejskim z wyrazem należytego
uznania do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 6. stycznia. Dnia 4go b. m. wyszedł w c. k. na-
dwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany II. ze-
szyt *Dziennika ustaw państwa*.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 3. Rozporządzenie ministerstwa spraw zagranicznych z 1. sty-
cznia 1862, którem obwieszcza się przyjęcie ze strony admini-
stracyi niemiecko-austriackiego związku telegraficznego z 31go
sierpnia 1861 kilka dodatkowych postanowień do zrewidowanego
traktatu niemiecko-austriackiego związku telegraficznego z 16go
listopada 1857 (*Dziennik ustaw państwa* rocznik 1858 nr. 43).

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowie-
z 17. grudnia r. z. nadać najtąskawiej konduktorowi poczty *Fran-
ciszowi Bauer* w Czerniowcach za dopełniania z poświęceniem
obowiązków swojej służby wśród stosunków krytycznych *srebrny
krzyż zastęgi z koroną*.

— Dnia 2. b. m. odbyły się następujące losowania:

1) 348e i 349te losowanie dawniejszego długu państwa, przy-
czem wyciągnięte zostały serye N. 37. i N. 20.

Serya N. 37. zawiera wyłącznie obligacye bankowe o pier-
wotnej stopie procentowej po 5%, a mianowicie: Nra 26.939 włącznie
do N. 27.406 z kwotą kapitału 1,005.975 złr. i z kwotą pro-
centową podług znizonej stopy 25.149 złr. 22½ kr. — Serya N. 20
zawiera obligacye bankowe o pierwotnej stopie procentowej po 5%,
a mianowicie: Nra 15.401 włącznie do 15.859 z kwotą kapitału
998.823 złr. i z kwotą procentową podług znizonej stopy 24.970
złr. 34½ kr.; tudzież wcielone dodatkowo obligacye domestykalne
niższo-austriackich stanów o pierwotnej stopie procentowej po 4%,
a mianowicie: Nra 1728 włącznie do 1790 z kapitałem w kwocie
52.922 złr. i z kwotą procentową 1058 zł. 26⅓ kr.

2) Pietnaste losowanie rent kolei żelaznej Medyolan-Monza-
Como, których wyciągnięto serye nr. 36.

3) Pietnaste losowanie pożyczki loteryjnej z roku 1854, przy-
czem wyciągnięto następujące serye: 137, 501, 688, 800, 886,
1346, 1467, 1515, 1711, 3075, 3078, 3169, 3293 3312, 3333,
3475 i 3524.

4 i 5) Osme losowanie obligacyi fundowanej 5% pożyczki To-
warzystwa wiedeńsko-głognickiej kolei żelaznej z r. 1845 i pierw-
sze losowanie takiej samej pożyczki z r. 1849, a nakoniec

6 i 7) Dziewiętnaste losowanie zaciągniętej w Londynie po-
życzki z r. 1852 i trzecie losowanie takiej samej pożyczki z r. 1859.

Telegramy.

Werona, 4go stycznia. Wczoraj próbowano demolować
z fortu *Wratisława* baterję oblężniczą; próba wypadła bardzo
świetnie. Dziś będzie Jego ces. Mość na wielkiej manewrze na *Cam-
pio Marte*, gdzie wystąpią wszystkie wojska z Werony i okolicy.
Później około godziny 2. z południa zwiedzi *Najjaśn.* Pan kilka
zakładów cywilnych i wojskowych, a o godzinie 8. wieczorem od-
jedzie do Wenecyi, gdzie przepędzi obadwa dni świąt. Dnia 7go
przybędzie Cesarz Jego Mość znowu do Werony na dalszą inspek-
cyę. Wszędzie, gdziekolwiek *Najjaśn.* Pan ukazał się w ciągu
dnia, cisnął się lud, tak mieszkańcy miejscy jak i włościanie, i
wszyscy witali Jego Ces. Mość z największym uszanowaniem.

Turyń, 3go stycznia. (Na Paryż.) Wczoraj było zgroma-
dzenie większości izby. *Ricasoli* przedstawiał trudności w uzupeł-

nieniu gabinetu, i sądził, że teraźniejsze ministerium odpowiada po-
trzebom państwa. Kilku deputowanych wspierało ministerium. Sta-
nowczego nie uchwalono nic.

Lizbona, 3. stycznia. Przedłożono Korteżom projekt ustawy,
który przyznaje Książniczkom prawo do tronu. W razie zgonu
Króla byłby Dom *Fernando* Rejentem. Miasto spokojne.

Berna, 4. stycznia. Na nowy Rok powiedział Cesarz Na-
poleon posłowi szwajcarskiemu *Drowi Kern*: Spodziewam się, że
dawne stosunki między Francją i Szwajcaryą dadzą się przywró-
cić w nowym Roku. Powiedz pan radzie federacyjnej, że pragnę
tego szczerze.

Skodar, 3. stycznia. Montenegryni naruszyli terytoryum
Sosziny, dla odparcia ich wysłano 1500 *Baszybożuków*. Montene-
gryni obsadzili znowu *Selzę* i *Karnicę*.

Przegląd polityczny.

Lwów, 7. stycznia. Poczta dzisiejsza nie otrzymaliśmy za-
danych dzienników. Nie mając dotychczas własnych korespondentów,
pozbawieni dziś jesteśmy wszelkich świeżych wiadomości polity-
cznych. Wątpimy też, czyli w obecnej sytuacji spraw europejskich,
wiadomości, jakieby nam przyniosła poczta dzisiejsza, przyniesłyby
nam mogły jakikolwiek fakt stanowczy. Żadna z ważnych kwestyi
łączących się obecnie w świecie politycznym, nie mogła według
prawdopodobnego przypuszczenia rozstrzygnąć się właśnie wczoraj
lub przedwczoraj, bo każda z tych kwestyi właśnie w obecnej
chwili znajduje się jeszcze w okresie rozwoju, który w naturalnym
toku spraw potrzebuje pewnego czasu, by dojść do ostatecznego
rozstrzygnięcia. Najbliższą rozstrzygnięcia jest sprawa angielsko-
amerykańska, czyli kwestya wojny lub pokoju między Anglią a unią
amerykańską. Dziś jutro doniesie nam w tym względzie telegraf
coś stanowczego. Z jakiego stanowiska rząd cesarski na tę sprawę
się zapałuje, poweźmie czytelnik z noty, którą Jego Excel. c. k.
minister spraw zagranicznych hr. *Rechberg* przesłał do pana *Hül-
semana*, pełnomocnika austriackiego w Washingtonie, a której treść
dostawną poniżej podajemy. Z wewnętrznych spraw państwa poda-
jemy niżej wiadomość o sporze, jaki się toczy w Ołomuńcu między
morawskim wydziałem krajowym a ołomuńską radą miejską o za-
prowadzenie języka czeskiego w szkołach ludowych w Morawii. —
Powtarzające się ostatnimi czasy w Siedmiogrodzie częste zama-
chy na cudzą własność, mianowicie na lasy tak prywatne jak i
rządowe, spowodowały tamtejszą władzę wezwać konsystorz augs-
burskiego wyznania w *Hermanstadzie*, ażeby przez pastorów starał
się zapobiedz szerzeniu się demoralizacyi między ludem wiejskim.

Ku zabezpieczeniu następstwa tronu portugalskiego panującej
obecnie dynasty wniesiono przed Kortezy projekt ustawy, mocą
którego zniesione być ma w Portugalii prawo salickie. Dzienniki
angielskie donoszą, że flota hiszpańska wyprawiona do Meksyku za-
jęła *Vera-Cruz*. Czekamy sprawdzenia tej wiadomości.

Przemowy Cesarza Napoleona w dzień nowego Roku w od-
powiedzi na życzenia rozmaitych korporacyi doznają rozmaitych
wersyi w dziennikach francuskich. — Układy wysłannika rządu pie-
monckiego pan *Scialoja* względem zawarcia traktatu handlowego
z Francją i zaciągnięcia pożyczki nieosiągnęły jeszcze pożądanego
skutku. — Senat francuski uchwalił ustawę ku zabezpieczeniu włas-
ności literackiej i artystycznej.

Rząd duński zakazał zbieranie składek na flotę niemiecką
w *Holsztynie* i *Lauenburgu*.

Szwajcaryja układa się z Belgią o zawarcie traktatu handlo-
wego. Sprawa z powodu naruszenia terytoryum szwajcarskiego
przez Francuzów zagodzona zostanie zapewne stosownie do życze-
nia Cesarza Napoleona wyrażonego szwajcarskiemu posłowi *Drowi
Kern* w dzień nowego Roku. Cesarz, jak wiadomo, wyraził na-
dzieję, że dawniejsze stosunki przyjaźne między Szwajcaryą a
Francją zostaną przywrócone.

Oficerowie cudzoziemscy uwolnieni zostali ze służby piem-
onckiej. Zniechęcenie w Toskanii wzrasta. W Neapolitańskim nie-
pokoje nie ustają.

Z Rosyi podajemy poniżej wiadomości o uśmierzeniu rozru-
chów między studentami. Ludność w Finlandyi jest w radośnem
oczekiwaniu zapowiedzianych reform.

Pod rubryką „*Księstwa Naddunajskie*“ umieszczamy prokla-
mację księcia *Kuzy* ogłaszającą zaprowadzenie unii.

Sprawy krajowe.

Lwów, 7go stycznia. (Stan zarazy bydła w kraju
z końcem roku 1861.) Podług wykazów z ostatniej połowy
grudnia r. z. wybuchła nanowo zaraza bydła rogatego w *Zadni-
szówce*, *Pantaliszce* i *Ditkowcach* w obwodzie tarnopolskim, a na-
tomiaś ustała w *Giermakówce* w obwodzie czortkowskim i na
pastwiskach *Rybotówki* w obwodzie samborskim.

Zatem było z końcem grudnia r. z. 6 miejsc dotkniętych zarazą w obwodzie czortkowskim, 10 w tarnopolskim, a po 1 w kołomyjskim i brzeżańskim razem więc 18 miejsc, chociaż w 11 z nich nie było już ani jednej sztuki chorego bydła i peryód powszechnej kontumacyi już się rozpoczął.

W wykazanych 18 miejscach doknęła zaraza przy ogólnym stanie bydła w liczbie 7130 sztuk w 119 folwarkach — 1011 sztuk, z których 256 wyzdrowiało, 687 odeszło, 28 ubito, a 40 — w siedmiu miejscach — pozostało jeszcze w kuracyi; a z zestawienia wszystkich odnośnych raportów pokazuje się, że od czasu wybuchnięcia tej zarazy w naszym kraju, t. j. od 14go marca po koniec roku zeszłego zapadło na tę chorobę w 17 miejscach obwodu czortkowskiego, w 10 obwodu tarnopolskiego, w 2 obwodu samborskiego i po 1 obwodu kołomyjskiego i brzeżańskiego, przeto razem w 32 miejscach ze stanem bydła wynoszącym 12 007 sztuk w 227 folwarkach — 1527 sztuk bydła, z czego 435 wyzdrowiało, 1000 odeszło, 52 ubito, a 40 sztuk jest jeszcze w stanie choroby.

Wiedeń, 6go stycznia. (Depesza hr. Rechberga w sprawie amerykańskiej. *Gazeta wiedeńska* ogłasza następującą depeszę. Jego Excelencyi hr. Rechberga do pana Hülsemann w Washingtonie:

Wiedeń, 18. grudnia 1861. Spór, który pomiędzy rządem Stanów zjednoczonych a rządem angielskim powstał z przyczyny, że kapitan amerykańskiego okrętu wojennego „San Jacinto, na pokładzie statku angielskiego „Trent“ aresztował panów Masona i Sliddeła, musiał koniecznie ściągnąć na siebie uwagę gabinetu cesarskiego.

Im więcej przywiązujemy wagi do utrzymania dobrych stosunków między Stanami zjednoczonymi a Anglią, tem więcej ubolewać musimy nad zajściem, które położeniu wieloma trudnościami zagrożonemu, większem jeszcze zawikłaniem grozi.

Nie chcąc wchodzić bliżej w zbadanie kwestyi pod względem prawnym, nie możemy pominąć, że według zasad międzynarodowych, które rząd amerykański wraz z innemi mocarstwami uznał i przyjął, Anglia w pomienionym wypadku słusznie miała prawo reklamować przeciw zniewadze jej pawilonowi wyrządzonej, i żądać stosownego zadośćuczynienia. Zdaje się nam nadto, że żądania, jak je gabinet w St. James sformułował, nie zawierają nic, coby gabinet washingtonski obrazić mogło, i że gabinet ten nie uwłaczając w niczem swojej godności, dopełni aktu słuszności i umiarkowania.

Jeżeli rząd Stanów zjednoczonych zechce więcej mieć na względzie stosunki międzynarodowe i przepisy światłej polityki, jak nadto silne wzburzenie uczuć ludu, tedy, mamy nadzieję, okaże w zachowaniu swoim spokojność, jakiej wymaga doniosłość zdarzenia, i uzna za stosowne wytrwać przy postanowieniu, które nie naruszając stosunków między dwoma wielkimi z Austrią jednakową przyjaźnią związanymi mocarstwami, zapobiegnie grożącym zaburzeniom, które wojna zrzuciłaby nieomylnie w obu stronach walczących, jak niemiżej w całym świecie. Chciej pan zawiadomić pana Sewarda o poprzednich uwagach, i udzielić nam sprawozdanie, w jaki sposób przyjął je pan minister.

Przyjm pan itd.

(Bank kredytowy morawski.) *Brünn. Ztg.* rozestąpiła ze swoim noworocznym numerem drukowany projekt Chlumeckiego członka wydziału krajowego, względem założenia rolniczo-hypotecznego banku kredytowego dla podniesienia rolnictwa w Morawii, który to projekt ma przyjść niebawem pod obrady morawskiego wydziału krajowego.

(Protest Ołomuńca o język czeski w szkołach.) Reprezentacya gminna miasta Ołomuńca założyła protest przeciw zaprowadzeniu języka czeskiego do wykładów w szkołach ludowych. W proteście swoim przytacza, że ludność Ołomuńca jest z małym wyjątkiem niemieckiej narodowości, i że nawet włościanie z okolicy sławiańskiej przysyłają dzieci swoje do Ołomuńca, ażeby uczyły się po niemiecku.

(Pobór podatków w Węgrzech.) Pobór podatków w Węgrzech nie skończył się jeszcze. Magistrat król. miasta Temeszwaru przypomina jeszcze raz wszystkim podatującym w mieście, że jeśli po koniec grudnia nie zapłacili zaległych podatków, nastąpi wkrótce przymusowy ich pobór za pomocą egzekucyi wojskowej.

(Rozporządzenie względem naruszenia lasów w Siedmiogrodzie.) Konsystorz krajowy wyznania augsburskiego w Hermansztadzie otrzymał rozporządzenie gubernialne z oznajmieniem, że zdarzają się po wsiach częste wypadki gwałtownych napadów na lasy dworskie, przyczem gminy zapewne za poduszeczeniem karygodnych wichrzycieli dopuszczają się wyrębiania i palenia lasów. Rozporządzenie gubernialne powiada, że podobne wykroczenia przeciw bezpieczeństwu własności nie mogą być cierpiane dłużej, zaleca, ażeby konsystorz oznajmił to wszystkim gminom za pośrednictwem pastorów miejscowych, i zagraża dalszym zamachom tego rodzaju najsurowszemi karami.

Portugalia.

Lizbona. Poselstwo portugalskie podało dziennikom paryskim smutną wiadomość o trzecim wypadku śmierci w królewskiej rodzinie portugalskiej. Umarł na tyfus Jego kr. Wysokość książę Beja, brat Króla portugalskiego. Autopsya zwłok przez 22 najslawniejszych lekarzy Lizbony przeprowadzona z największą pilnością, służy za dowód, że wszelkie uboczne domysły o przyczynie śmierci tego księcia, są całkiem bezzasadne.

Biuro Reutersa donosi, że Król Ludwik zapadł na zdrowiu, a stan księcia Dom Augusta pogorszył się. Rząd chwycił się surowych środków przeciw burzycielom. Uwięziono sto osób.

(Uchwały Korteżów.) Wzniesiona podejrzliwość i niepokojność ludności lizbońskiej z powodu śmiertelnych wypadków w królewskiej rodzinie, zniepokoiła także zgromadzone Kortezy. Wiadomo, że uchwalone zostało wysadzenie komisji sanitarnej, która rozemnieć ma stan i położenie całej rezydencji królewskiej, nadto przeprowadzić jak najsurowiej autopsję zwłok Dom Pedra. To wszystko jednak nie uchyliło zatrwożenia ani obawy co by na przyszłość czynić wypadało, jeśli nieszczęście dalej dynastję przesładowało. Chodziło więc o zapewnienie korony, i w tej myśli uchwały Kortezy, unieważnić zrzeczenie się praw swoich do korony portugalskiej, które księżna Amalia, idąc za mąż za księcia Leopolda Hohenzollern-Sigmaringen w roku upłyłym podpisała.

Hiszpania.

(Wyprawa meksykańska. — Zajęcie Vera Cruz.) *Correspondencia* donosi, że generał Serrano dowiedziawszy się, że położenie Hiszpanów zamieszkałych w rzeczypospolitej meksykańskiej pogorsza się coraz więcej, i że w Tampico i Vera Cruz naprawiają fortyfikacje, przeze z każdym dniem zwłoki, zajęcie tych miast trudnijszem się staje, postanowił zdobyć je w imieniu trzech mocarstw i wywiesić sztandar sprzymierzonych. Korpus ekspedycyjny hiszpański liczy: szefów, urzędników administracyjnych i lekarzy, razem 44; oficerów 340, żołnierzy 6000; żandarmów 30; posługaczy szpitalnych i robotników wojskowych 200; koni i mułów 300. Artylerya obłożnica liczy 8 dział dźwirowanych, 8 centymetrów grubości; 8 innych dział lżejszych; 2 haubice po 21 i 2 moździerze po 27 centymetrów. Amunicyi 500 naboju na każde działo. Fregaty „Conception“ i „Patrocimo“ i parowiec „Ulloa“ mają na pokładzie 500 namiotów i lazaret polowy na 10.000 żołnierza. Jeżeli rzeczpospolita meksykańska nie zechce dać natychmiast zadośćuczynienia, natenczas wojsko pod zastoną dział floty wyląduje w Moncambio 5 mil od Vera Cruz. Obłężenie zacznie się niezwłocznie. Szturm do zamku San Juan d'Ulloa będzie przyszczony od lądu i od morza. Z Londynu donoszą drogą telegraficzną, że wojska hiszpańskie już zajęły Veracruz.

(Fabryka broni.) W Plasencyi założono fabrykę broni, która może dostarczyć corocznie 20 do 24 tysięcy karabinów dźwirowanych, pierwszego gatunku.

Anglia.

Londyn, 3. stycznia. (Blokada amerykańska nie uznana.) Paryski korespondent dziennika *Daily News* pisze, że chociażby spór względem statku „Trent“ na drodze pokoju szczęśliwie został załatwiony, Francya i Anglia nie będą uznawać blokady państw południowych i o tem rząd washingtonski zawiadomią.

Do Greenok przy nściu Clydu przybyło 1100 ochotników gotowych bronić tego ważnego punktu na przypadek wojny. Zapowiadają także przybycie dwóch największych łodzi kanonierskich z Portsmouth. Z rezerwy floty stanęło już 9287 ludzi do służby czynnej, z tych wcielono 8229.

(Podwyższenie płacy pewnym robotnikom.) Robotnicy, którzy pracują nad wielkimi kopułami gmachu przeznaczonego na wystawę, domagali się podwyższenia zapłaty o 6 penców, grożąc, że w przeciwnym razie odmówią pomocy rąk swoich. Ponieważ robota nagła i niebezpieczna, musiano im zadośćuczynić.

Francya.

Paryż, 3. stycznia. (Powinszowania noworoczne.) Odpowiedź cesarska na powinszowania noworoczne w *Monitorze* ogłoszona, nie zupełnie się zgadza z textem jaki już wczoraj krążył pomiędzy ciałem dyplomatycznym. Według niego Cesarz wyrażnie z szczególnym mówił naciskiem o wspólnem działaniu wszystkich rządów w celu przywrócenia powszechnej zgody między mocarstwami, utrzymania pokoju i podniesienia powszechnej pomyślności, przyrzekając przyczynić się wszelkimi siłami ze swojej strony ku dopięciu tego celu. Różnica między textem *Monitora* a ostatnim brzmieniem odpowiedzi cesarskiej pochodzi ztąd, że *Monitor* zamieścił tylko ściśle urzędowe słowa Cesarza, nie wspominając o rozmowie, którą miał z hrabią Kisielewem i z innemi członkami ciała dyplomatycznego. Giełda paryska powitała mowę cesarską podwyżką pół franka na kursie renty francuskiej, zwłaszcza, że doniesienia z Londynu kazały się spodziewać spokojnego załatwienia sporu anglo-amerykańskiego.

(Finanse Francyi.) Przegląd polityczny ostatniego zeszytu czasopisma *Revue de deux Mondes* mniej niż zwykle zajmuje się wewnętrznymi sprawami Francyi, zawiera jednak wiele trafnych uwag nad sprawozdaniem finansowem p. Foulda, odsłaniając smutny stan skarbu francuskiego cesarstwa. *Revue de deux Mondes* przypomina mowę p. de Larochejaquelin w senacie, w której tenże oświadczył, iż jeśli to, co p. Fould mówi o gospodarstwie pieniężnem cesarskiego rządu jest prawdą, na tenczas wszystko co poprzedni jego dawniejsi ministrowie skarbu mówili, musi koniecznie być fałszem, ci więc panowie w sprawozdaniach swoich w senacie i ciele prawodawczem corocznie składanych, władze te z umysłu okłamali i widoczne fałsze im prawili. *Revue de deux Mondes* nie spodziewa się, ażeby p. Fould mógł poprawić finanse francuskie. Jest on zaisty zręcznym finansistą a raczej zręcznym i obrotnym bankierem, umiejacym radzić sobie w kłopotach, ale na

tem się jego zdolność kończy. Zmianę systemu rządowego jedynie stałe polepszenie finansów państwa sprowadzić by mogło. Wszystkie zaś przechwałki o kwitującym stanie Francji, o jej wielkiem bogactwie, odpiera p. Forcade, redaktor czasopisma, tą prostą uwagą, iż kiedy za monarchji lipcowej rentę francuską 3 procentową zwykłe po 75 za sto płacono, rząd cesarski za ledwo po 60 za sto zamienić ją może. Trafny to argument, bo na cyfrach oparty.

(Konferencje p. Scialoja z ministrami.) P. Scialoja, który jak wiadomo bawi w Paryżu z przyczyny traktatu handlowego między Francją a Włochami i z przyczyny pożyczki, którą rząd króla Wiktora Emanuela zaciąga, porozumiewa się często z panem Thouvenelem, Fouldem i Rothschildem.

(Zabezpieczenie własności literackiej i artystycznej.) *Monitor* ogłasza cesarską sankcję uchwały senatu z dnia 21. grudnia, sprawozdanie ministra stanu Walewskiego, i odnośny dekret cesarski, który zatwierdza projekt do ustawy względem bezpieczeństwa własności literackiej i artystycznej i wyłączne do niej prawo.

Mianowano do tego komisję z najznakomitszych dyplomatów, literatów i artystów, pod prezydencją hrabiego Walewskiego. *Monitor* podaje także wykaz awansów wojskowych, mnóstwo nominacji na kawalerów, oficerów, komturów i t. d. krzyża legii honorowej.

Szwajcarya.

(Czynności rady związkowej.) Departament dla handlu i cel otrzymał polecenie wypracować projekt traktatu handlowego z Belgią. Komisja z sześciu członków będzie departamentowi do pomocy przydana. Komisja mieszana przedłożyła już radzie związkowej sprawozdanie względem zajścia w Villelagrand, lecz ani rząd francuski ani szwajcarski nie dotąd względem tego nie uchwalił. Co do sporu w Saverny, między dwoma szwajcarskimi strażnikami granicznymi a Francuzami, rada związkowa odpowiedziała rządowi genewskiemu, że życzeniem jej jest, aby ta sprawa załatwiona była zwykłą drogą policyjną bez użycia kroków dyplomatycznych. Na posiedzeniu wielkiej rady Zürichu w d. 23. i 24. przyjęto projekt do ustawy, aby ustało wyjątkowe postępowanie względem żydów.

Włochy.

Sardynia. (Oficerowie cudzoziemscy uwolnieni ze służby.) **Medyolan**, 30. grudnia. Z dobrego źródła donoszą, że minister wojny zawiadomił wszystkich oficerów obcej narodowości, którzy niegdyś pod Garibaldim służyli, iż z dniem 1. stycznia 1862 roku ze służby uwolnieni i z kraju wydalenii zostaną. Rozporządzenie to wielkie wywoła oburzenie w kołach w prasie rewolucyjnej.

(Powszechnie zniechęcenie w Toskanii.) Korespondent gazety lipskiej z Toskanii przedstawia stosunki tamtejsze w barwach wcale nieświeżych. Ludność ma być w ogóle zniechęconą, a najwidoczniej objawia się ta niechęć u włoscian, którym cięższy strasznie nieznaną dotąd przymus konskrypcji. Ztąd też trudniej tam o rekruta, niż w którejkolwiek innej prowincji włoskiej, gdyż młodzi włoscianie, z doliny Arneńskiej, którym więcej przypada do gustu pleść kapelusze słomiane niż dzwigać ciężki muszkiet, starają się wszelkimi sposobami uniknąć tego nieszczęścia. Ta niechęć — powiada korespondent — zmusza rząd sardyński, postępować w Toskanii wcale inaczej, niż gdzieindziej. Ponieważ się przekonano, że bierny ten opór większej części ludności wiejskiej w Toskanii nieprędko da się przełamać, nakazał rząd postępować jak najłagodniej przy konskrypcji i dozwalać jak najwięcej wyjątków. Ale zato obmyślono inny sposób na zapewnienie szeregow; zaprowadzono wolny werbunek i urządzono po wszystkich miasteczkach bióra werbownicze dostarczają niemało ludzi armii piemontkiej. Po największej części jednak są to prawie dzieci jeszcze, gdyż czy dla braku młodzieńców doroślejszych, czy też z wyrachowania, że młodszy łatwiej się przyzwyczai do surowej karności, zaciągają werbownicy bardzo wiele chłopców najwięcej 18letnich a często i młodszych jeszcze. Tak opowiada ten sam korespondent, że pomiędzy 300 rekrutami, których widział, nie było ani jednego, któryby liczył lat 20 wieku, a stary kapitan sardyński, który ich przewodził, mruczał zniechęcony: „Jeśli tak dalej pójdzie, stanie się moja kompania ochronką małych dzieci.

Państwo kościelne. (Obchód imenin Ojca Św.) **Rzym**, 28. grudnia. Wczoraj w dzień imenin Ojca Św., monsignor Merode minister wojny stawiał przed Jego świątobliwością korpus oficerów wojska papieskiego, i w przemowie swej upewnił, iż każdy z obecnych gotów jest życie swe w każdej chwili poświęcić w obronie kościoła i Jego naczelnika. Pius IX. z widocznym rozczuleniem dziękował za oświadczenie przywiązania i wierności, zachęcając oficerów ażeby wytrwali w tym duchu w chwili jak go dzina działania nadejdzie. Teraz godzina ta jeszcze nie wybiła: czekać, to hasło nasze. Królowi Dawidowi chcącemu wyjść na przeciw Absalona, mówił lud: „Nie idź.“ Te słowa i Ojciec święty powtarza. Czekajmy tylko, mówił dalej, a Absalon leżeć będzie u stóp naszych. Przemowa Ojca świętego głębokie na obecnych wywarła wrażenie.

(Statystyka duchowna.) Jenerálny wikaryat papieski ogłosił dzisiaj statystykę ludności wiecznego miasta. Według niej znajdują się w Rzymie: 40 biskupów, 1385 duchownych świeckich, 2474 zakonników, 1657 seminarystów, 2032 zakonnic. Ogół zaś

ludności wynosi 194.587 dusz, między którymi 283 akatolików i 4226 żydów.

Neapol. (Expedycje kontrrewolucyjne. Francuskie dzienniki donoszą o licznych expedycjach kontrrewolucyjnych, które wylądowały na wybrzeżach Kalabrii, tudzież w zatoce Manfredonii. Stronnicy królewscy powstałi znów w prowincji Capitanata i w Abruzzach a nawet w prowincji Basilicate pokazały się tak liczne bandy powstańców, że władze sardyńskie widziały się spowodowane do przeprowadzenia więźniów politycznych z Potenza do Salerno.

Dania.

(Składki na flotę niemiecką zabronione.) Rząd duński nie pozwala urządzać w Holsztynie i Lauenburgu składek na flotę niemiecką i obwieszcza ten zakaz w dzienniku ustaw dla księstw Holsztynu i Lauenburga z 28. grudnia. Ludność księstw przyjęła to rozporządzenie z zadziwieniem, gdyż i tak nieurządzano żadnych publicznych składek, a składaniu ofiar prywatnych niezdola przecież zaden zakaz przeszkodzić.

Rosya.

(Sprawa rozruchów studenckich.) Wiadomości dziennikarskie z Petersburga dochodzą do 1. stycznia. Głównie zajmują teraz uwagę publiczną w Rosyi dwie sprawy, które zdają się zostawać z sobą w ścisłym związku, mianowicie sprawa aresztowanych za rozszerzanie pisma rewolucyjnego *Wielikorusa*, i rozruchy studenckie. O pierwszej wiadomo tyle tylko, że rząd uwięził kilkunastu podejrzanych, ale śledztwo przedsiębrane z nimi niewykryło jeszcze nic stanowczego. Co do rozruchów studenckich donoszą, że śledztwa już się skończyły, i że aresztowanych studentów podzielono na cztery kategorie. Do pierwszej wchodzi przywódcy, z których pięciu skazano na wygnanie do Wologdy, a kilku do ich odległych miast; druga kategoria obejmuje tych, którzy będą tylko wydalenii z Petersburga i tracą wszelkie prawa do umieszczenia w służbie rządowej; do trzeciej kategorii należą tacy, którzy otrzymają nagane, ale mogą pozostać, jeżeli dadzą się imatrykulować podług nowego regulaminu, a czwarta nakoniec składa się z takich, którzy w ogóle otrzymają tylko nagane i mogą rpbć, co im się podoba; ale naturalnie muszą i ci poddać się nowemu regulaminowi, jeżeli chcą uczyć się dalej; w każdym razie jednak wolno im przynajmniej pozostać w Petersburgu; — zaś winowajcy z trzeciej kategorii muszą wynosić się z Petersburga, jeżeli niepoddadzą się nowemu regulaminowi. Zresztą nie ma jeszcze nic pewnego, kiedy ten nowy regulamin będzie zaprowadzony, a ostatni telegram z Petersburga doniósł, że tymczasowo pozostanie uniwersytet zamkniętym, a studentom wolno się przenosić do innych. W następstwie tego rozporządzenia został też — jak się zdaje — uwolniony na własną prośbę tajny radca *Pletnew* od funkcji rektora uniwersytetu petersburskiego.

(Doniesienia z Finlandyi.) W Finlandyi ma panować radość powszechna. Nowomianowany jenerał-gubernator Rokassowski stanął 9. grudnia w Helsingfors. Dnia 11. składali mu uszanowanie członkowie cesarskiego senatu; władze cywilne i wojskowe i obywatele miasta Helsingfors. Członkowie cesarskiego senatu — tak donosi *Helsingfors-Tidningar* — mieli przy tej sposobności prywatną audyencyę, na której oznajmił gubernator z pewnością, że Jego Mość Cesarz ma łaskawy zamiar zwołać sejm fiński, jak tylko skończą się obrady wydziału. Wiadomość ta wywołała wielką radość. Wieczorem zajaśniało wiele budynków prywatnych rżestem oświetleniem. W teatrze żądano po przedstawieniu hymnu narodowego: „Nasz kraj.“ Orkiestra zagrała ten hymn i cała publiczność powstała z miejsca. Łoża cesarska była poraz pierwszy oświetlona.

(Wypadki na Kaukazie.) Z powiatu Terek donoszą do St. Petersburga, że w połowie listopada ostateczne zabiegi górali zniweczono, i panowanie Rosyi na Kaukazie ustalono. *Hamburger Nachr.* piszą, że w zeszłym jeszcze roku górale burzyli się tu i ówdzie, przywódcy ich a mianowicie Baissungur Jezkeryi, jakoteż Amaduew i Atabai w obwodzie Argun czynili ostatecznie wysilenia. Skończyło się na tem, że Baissungura ujęto w niewolę, Amaduew zaś i Atabai widząc, że opór na razie nie możebny, zebrali resztki niedobitków swoich i schronili się w nieprzystępne wąwozy górskie. Odtąd powoli wszystko do równowagi układać się zaczęło, można było nawet sądzić, że spokój ustalony całkowicie. Lecz jeszcze silniejszego trzeba było dla górali ciosu, aby im raz na zawsze odebrać odwagę. Amaduew i Atabai odzyskawszy siły, przeszli do górnej Czeczny z licznym stronników zastępem, i po dawnemu rozpoczęli swoje wyprawy rozbójnicze, co niewymownym przestraszeniem okolicę całą napełniło. Dowódzca wojsk w ziemi Terek koniecznie temu położyć postanowił; zebrał więc wojsko i puścił się na nieprzyjaciela. Wyprawa 3. listopada rozpoczęta w połowie tego samego miesiąca była już ukończona. Jenerał-adjutant książę Orbeliani zdał sprawę, że wszystkie bandy powstańcze ostatecznie rozbite i zniszczone zostały. Od tej chwili coraz widoczniejsza powstaje zmiana w usposobieniu mieszkańców Czeczny, coraz więcej skłaniają się ku temu, co ich dobro i korzyść stanowi. Nie można wątpić, że zarzekli się stanowczo zaburzenia porządku, że pojęli dobroczynne skutki spokoju, i że niebawem pójdą w ślady innych spokojnych współrodaków swoich, których byt dobry i cywilizacya na drogę postępu posunęły.

Księstwa Naddunajskie.

(Proklamacja księcia Kouzy.) Unia Księstw Naddunajskich jest już aktem dokonany, jak to stwierdza następująca proklamacja księcia Kouzy:

„Rumunie! Unia jest spełniona! Narodowość rumuńska jest ustalona. To wzniosłe dzieło, którego wyglądały przeszłe generacye, żądały ciała prawodawcze, my sami usilnie pragnęliśmy, uznali już wysoka Porta i mocarstwa gwarantujące i wcieliły do prawa narodów. Bóg naszych przodków był z naszą ojczyzną i z nami. On użyczał siły naszym staraniom i świetną przyszłość zgotował narodowi. W dniach 5. i 24. stycznia (1859) pokładaliście wszyscy zaufanie w tym, którego wybrał naród, i połączyliście Wasze nadziejce w jednym Rejencie. Wasz wybrany daje Wam teraz zjednoczoną Rumunię. Jeżeli kochacie Waszą ojczyznę, zdołacie także użyczyć jej potrzebnej siły. Niech żyje Rumunia!

Alexander Jan 1st

Wiadomości handlowe.

Tarnopol, 22. grudnia. W pierwszej połowie b. m. sprzedawano na targach w Tarnopolu i Trembowli w przecięciu męcz pszenicy po 4zł.5c.—4zł.25c.; żyta 2zł.12c.—3zł.; jęczmienia 2zł.12c.—2zł.5c.; owsa 1zł.50c.—1zł.25c.; hreczki 2zł.45c.—2zł.60c.; kartosli 90c.—0. Za cetnar siana płacono w Tarnopolu 1zł.22c.; za sąg drzewa bukowego w Tarnopolu 11zł.25c., dębowego i brzoźowego także 9zł.50c. Funt mięsa wołowego kosztował 13c.—10c. i mas okowity 61c.—52½ c. w. a.

Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych artykułów, jakie były od 1. do 15. grudnia 1861 r. na targach w Brzeżanach, Bursztynie, Bóbrce, Chodorowie, Przemyślanach i Rohatynie.

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Borezyna		Bóbrka		Chodorów		Przemysław		Rohatyn	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austriackiej											
Mec pszenicy . . .	4	84	4	25	5	.	4	60	4	40	3	84
" żyta . . .	3	6	3	.	3	.	3	10	2	60	2	64
" jęczmienia . .	1	48	2	50	2	50	2	40	2	30	2	10
" owsa . . .	1	46	1	20	1	20	1	20	1	10	1	.
" hreczki . . .	2	4	2	50	2	50	2	40	2	30	2	10
" kukurudzy . .	3	.	3	25	3	50	.	.	.	.	2	61
" kartofli . . .	1	40	1	.	1	20	.	.	1	.	.	70
Cetnar siana . . .	1	11	1	10	1	.	1	10	1	10	.	95
" wełny . . .	36	.	.	.	.	.	.	.	.	.	42	.
" nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	7	.	7	50	6	40	7	.	5	4
" " miękkiego	3	50	6	.	6	50	5	.	3	.	3	36
Funt mięsa wołowego	.	11	.	12	.	12	.	10	.	10	.	12
Mas okowity . . .	.	60	.	39	.	45	.	47	.	35	.	80

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. stycznia.

Hotel europejski : PP. Witkowski Adam, z Soroeki. — Smarzewski Alex., z Arfasowa. — Rojewski Konst., z Cieszanowa.

Hotel angielski: Jaroszyński Zyg., z Podola ros.

Dnia 7. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Jabłonowski Lud., z Nastasowa. — Lenciewicz Erazm, z Sulimowa — Angustynowicz Sew., z Kniazego. — Waligórski M. z Poznania. — Hr. Borkowski Alex. z Krzyweza. — Ks. Dokaczbekarian-Osbeliani Dym., c. roz. porucznik gwardyi, z Tiflis.

Hotel europejski: Dylowski Mar., z Rolowa. Stecki Adolf, z Śrędo-
polec. - Stankiewicz Szcz., z Polisk

Hotel krakowski: Wyszewski Kaz., c. k. porucznik, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. stycznia.

PP. Hr. Lanckoroński Teodor, do Poddubiec. — Rozwadowski Marcel,
do Krakowa.

Dnia 7. stycznia.

PP. Stanek Józef, do Wiszenki. - Witosławski Wład., do Żydowa. — Czernkawski Lud., do Gaje. - Bogiński Leon, do Janzkowic. — Niezabitowski Franc., do Zameczka. — Szawłowski Lud., do Przewłoki. — Sawicki Karol, do Buczacza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. i 5. stycznia 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza wilgo- tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.01	— 4.1	90.6	zachodni	sil. śnieg
2. god. po poł.	320.43	— 1.9	69.6	"	sl. pochmurno
10. god. wiecz.	319.25	— 3.7	88.0	"	" "
Wysokość śniegu 1 ^o .					
7. god. zrana	318.93	— 2.0	91.6	zachodni	sl. pochmurno
2. god. po poł.	319.01	— 1.0	77.6	"	" "
10. god. wiecz.	318.34	— 3.8	85.7	"	" pogoda

Jutro na scenie polskiej po raz pierwszy: „**Podróż pana Pe-
richon**“, komedia w 4 aktach z francuskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 7. stycznia.

Dnia 7. stycznia.		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski .	wal. austr.	6	60	6	65
Dukat cesarski	" "	6	62	6	67
Półimperyal zł. rosyjski	" "	11	44	11	57
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	17	2	19
Talar pruski	" "	2	11	2	13
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicij. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	32	78	93
" " " m. k. za 100 zł.		82	32	82	97
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		165	—	167	67
Galicyskie obligacye indemnizacyjne		66	48	67	13
5% Pożyczka narodowa		81	8	82	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i woksli.

Dnia 7. stycznia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 81.90. Metaliki po 5% za 100 zł. 67.30; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicii —; Bukowiny —; Akcje Banku narodowego sztuka 751.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 173.30; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. —
Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 140.99. Medyolan
za 100 zł. waluty austriack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.68, dukaty ces. pełnej wagi korony —, półkorony —. Srebro 139.50.

KRONIKA.

Trzecia lista składek z wykupna kart uwalniających
od powinszowań Nowego Roku 1862.

Panowie: Kasper Boeckowski 2 zł., Jan Hofmann 1 zł., Br Moszyński 1 zł., Harfinger 1 zł., Buczyński 1 zł., Sopuch 1 zł., Wiszniewski 20 c., Strzelecki 1 zł., Malecki 1 zł., Zieliński 1 zł., Baranowicz 30 c., P. Kühn 50 c., N. N. 50 c., Bałutowski 3 zł., Kozłowski 1 zł., N. N. 20 c. N. N. 30 c., Bawrowicz 50 c., Wygrzywalska 1 zł., Goliński 10 c., spadkobiercy dr. Franke 70 c., Zech 80 c., Czeczczynska 1 zł., Bastgen 1 zł., Nitka 20 c., N. N. 30 c., N. N. 10 c., Zarzycka 20 c., Amalia Schram 40 c., Jan Milikowski 1 zł., Edmund Milikowski 1 zł., Jellen 50 c., N. N. 1 zł., Fuchs 50 c., Józef Repka 1 zł., Morwicer 1 zł., Leon Höflich 1 zł., dyrekeya oświeślenia gazu 3 zł., Wels 50 c., Pichler 20 c., Teresa Fegt 1 zł., Leon Pfeffer 20 c., Szymańska 10 c., Wenzel 20 c., Füller 60 c., Frank 20 c., N. N. 10 c., Kochmański 30 c., Nowiński 30 c., Schmitz 30 c., Bihan 30 c., pani Tinz 50 c., Gosche 30 c., Delmanowicz 30 c., Beer 30 c., pani Emilia Penther 60 c., razem 38 zł. 60 c.; do tego z listy 2giej 169 zł. 25 c., suma 207 zł. 85 c.

(Przestępstwo targowe.) Urząd targowy i cymientniczy stołecznego miasta Lwowa ukarał w drugiej połowie grudnia 1861 w części pieniędzmi a w części konfiskatą podejrzanych artykułów:

- osób 3 za przekupstwo,
 „ 8 za niedozwolony handel,
 „ 1 za przekroczenie instrukcyi rzeźnickiej,
 „ 1 za sprzedawanie w dzień świąteczny,
 „ 6 za oszustwo na targu,
 „ 2 za publiczne kłutnie,

osób i za fałszowanie masła,

1 za przekroczenie przepisów cymientniczych.

Przez tego rozpoznawał i wzięł tak w mieście jako też po wszystkich dzielnicach miasta Lwowa wszelkie gatunki pieczywa, i przekonał się, że były w ogóle dobre. — Stosunek wagi i cen u pojedynczych piekarzy przedstawia wykaz szczegółowy, który podamy później.

(Opłaty od dzienników angielskich.) Według nowego w Anglii wydanego rozporządzenia pocztowego, dzienniki jako też wszelkie druki wysyłane ztamtąd na Francję do Bawaryi, Wirtembergu, Badenu Hohenzollernu i Austrii, w Anglii całkowicie opłacane być mają, a odbierający je nie już opłacać nie będzie potrzebował, co dawniej działo się przeciwnie, ponieważ w Anglii składano tylko część opłaty, a odbierający uiszczal resztę. To rozporządzenie odnosi się także do dzienników i wszelkich innych druków, które na Francję i Austrię mają iść do Wyp.ś. Jońskich, do Turcji i Azji mniejszej. Od wszystkich gazet przeznaczonych do wyżej rzeczonych państw niemieckich opłata wynosić będzie teraz 2 pence zamiast 1. Co waży nad 4 uncje, wymaga opłaty podwójnej i t. d. w tym samym stosunku. Do druków liczą się dzienniki literackie, broszury, książki, katalogi, prospekty, muzykalia i wszystko inne, co drukowane lub sztychowane. — Przesyłki tego rodzaju muszą być po rogach otwarte, i nie zawierać nic pisanego. Z dniem 1. stycznia b. r. poczęła także obowiązywać nowa konwencya pocztowa z Francją. Na mocy tej konwencyi fotografie, dokumenta handlowe i sądowe, jako też wszelkiego rodzaju manuskrypty z wyjątkiem listów, wolno będzie posyłać z Anglii do Francji i Algieru za taką samą niską opłatą pocztową, jak druki. W ogólności zaś takie nastaje prawo, że przesyłki niedostatecznie opłacone, wcale przesyłane nie będą. Dotychczas odbierający uiszczal resztę.